WIKTOR LABUNSKI
5801 GRAND AVENUE
KANSAS CITY, MISSOURI

10. X. 1962

Nelusi kochana,

Jaki rozkoszny list Alinki małej – jakie to cudne, kochane stworzenie. Chyba dziś już niema takich dziewcząt o tak wielkich zaletach serca i umysłu. Program jej w Wellsley jest b. ciekawy, i bardzo pełny – not a dull moment. Jedna rzecz co mnie zastanawia to są klasy z muzyki. W ciągu kilku ostatnich lat mieliśmy kilka uczennic, które ukończyły W. z Bachelor degree, i przyjechały do nas na dalsze studia na Master's: musiały zrobić powtórkę całej teorii muzycznej, bo były kompletnie niewinne. Oczywiście, muzyka jest tam traktowana jako miły dodatek dla panien z dobrego domu. Jeżeli Alina chce się wyrobić na pianistkę poważną, to jej nie wystarczy. Zresztą nie wiem jakie są jej plany – ale słyszę że jest b. zdolna.

Ucałowania dla wszystkich

Wik